

Bezczelny rabunek w Zebrzydowicach

Data publikacji: 22.11.2022 12:00

Do zuchwałej kradzieży doszło w Zebrzydowicach. Bez narzędzia pracy została osoba, wykonująca bardzo odpowiedzialny zawód. Miejscowej listonoszce ukradziono w poniedziałek po południu... rower. Jednośląd stał pod miejscową pizzerią „Świstak”.



Fot: FB

Niebieski pojazd

- *To rower mojej mamy, która jest listonoszem i na tym rowerze rozwozi pocztę. Rower posiadał z przodu spawany duży kosz, który mieścił torbę z listami. Ciężko będzie taki kupić, a mama potrzebuje na cito żeby móc wrócić do pracy...* - napisali w mediach społecznościowych bliscy listonoszki.

Zwrócili się także z ważnym apelem. - *Może złodziej gdzieś go po drodze wyrzucił...? Może ktoś coś widział...?* - podkreślili. O sprawie już została poinformowana policja. Rodzina poinformowała również redakcję, że stara się zorganizować na jutro inny rower dla listonoszki.

Siła mediów społecznościowych

St. asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie podkreślił, że siła mediów społecznościowych w takich sytuacjach jest ogromna. - *Nie ma skutecznego działania policji bez współpracy społeczeństwa.* - wyjaśnił rzecznik. Jako przykład podał m.in. sprawę 30 – latka, który kradł głównie samochody, ale jego łupem padały również rowery, sprzęt elektroniczny, rzeczy pozostawione w restauracjach.

Początkowo pojawiały się informacje, że kradzieży dokonuje zorganizowana grupa. Ostatecznie okazało się, że to jeden człowiek. Wszystkie pojazdy, które zostały skradzione, zostały odzyskane przez policjantów albo ujawnione na terenie miasta przez pokrzywdzonych. Ludzie się nawzajem informowali przez media społecznościowe, że widzieli skradzione auto. - *Kryminalni z cieszyńskiej policji po przeanalizowaniu zebranych materiałów i zabezpieczonych śladów, na podstawie uzyskanych informacji przekazanych przez pokrzywdzonych i świadków, ustalili podejrzanego o popełnianie przestępstw na szkodę mieszkańców naszego miasta.* - czytamy w informacji prasowej.

Funkcjonariusze postanowili połączyć sprawy związane z kradzieżami i włamaniami, o podobnym sposobie działania przestępcy. Policjanci ustalili, że 30-latek ma na swoim koncie nie tylko kradzież telefonów dokonaną 14 października, ale przynajmniej kilkanaście innych przestępstw związanych z włamaniami i kradzieżami. Okazało się, że podejrzany popełnił co najmniej 17 przestępstw przeciwko mieniu- były to kradzieże i włamania do samochodów, kradzieże rowerów, telefonów, sprzętu budowlanego, kart bankomatowych i gotówka. Wartość skradzionych przez podejrzanego rzeczy przekroczyła 100 tysięcy złotych. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany. Grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Okazja czyni złodzieja

Policjanci nieustannie przypominają, aby odpowiednio zabezpieczać swoje mienie. - *Kilka kradzieży nie było dla 30-latka szczególnie trudnych. Pojazdy były otwarte, a kluczyki znajdowały się wewnątrz pojazdu.* - dodał rzecznik cieszyńskiej policji.

Podkreślił także jak ważne jest znakowanie rowerów. Policjanci ostrzegają, aby jednoślądów nie zostawiać na tzw. minutkę na ulicy, lub pod sklepem. Zapisywać i zachowywać numer fabrycznym roweru – co ułatwia jego

odzyskanie w wypadku kradzieży.

(ach)